

Sygn. akt. IV Ka 1145/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Kupcewicz

Protokolant st.sekr.sądowy Justyna Bobak

przy udziale oskarżyciela -----

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2014 roku

sprawy **P. W.**

obwinionego z art. 119§1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 14 października 2013 roku sygn. akt XIV W 3352/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

sygn. akt IV Ka 1145/13

UZASADNIENIE

P. W. został obwiniony o to, że w dniu 26 czerwca 2012 roku około godz. 12.20 w miejscowości B., ulica (...), w sklepie (...), dokonał wspólnie i w porozumieniu z dwoma n/n mężczyznami kradzieży jednej sztuki alkoholu (wódka) o wartości 30 złotych na szkodę w/w sklepu, po czym odjechał samochodem marki O. (...) nr rej. (...), t.j. o czyn z art. 119 § 1 k.w.

Wyrokiem z dnia 14 października 2013 roku, wydanym w sprawie sygn. akt XIW 3352/12, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. i za to, na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę grzywny w kwocie 500 złotych. Wyrok zawiera również rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych.

Apelację od wyroku złożył obwiniony. Zarzucił w niej, iż sąd wydając wyrok dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych, naruszył przepisy postępowania, w szczególności przepis art. 5 § 2 k.p.k., a także na skutek naruszenia zasady obiektywizmu dokonał błędnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Podnosząc te zarzuty, rozwinięte w uzasadnieniu apelacji, obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, ale poza okręgiem woj. (...) - (...).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obwinionego wywołując postępowanie odwoławcze, a w jego ramach instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku, prowadzić musiała do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w istotnym zakresie nie sprostął powinnościom, jakie spoczywają na nim, tak w zakresie wyczerpania wszelkiej, koniecznej po temu inicjatywy dowodowej dla uczynienia zadość podstawowej zasadzie postępowania, a mianowicie zasadzie prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.), jak i odnośnie oceny zgromadzonego dotychczas w sprawie materiału dowodowego, z perspektywy tych reguł i zasad oceny dowodów, jakie statuowane są treścią przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Zachodzi również zasadnicza sprzeczność pomiędzy sentencją wyroku, a jego motywacyjną częścią, co samo w sobie jest okolicznością, która uniemożliwia merytoryczną ocenę zasadności wyroku.

Przede wszystkim podnieść należy, że sąd skazując obwinionego za kradzież jednej sztuki alkoholu (wódka) o wartości 30 złotych, jednocześnie w uzasadnieniu wyroku wprost stwierdza (jakkolwiek „na marginesie”), że nie był w stanie ustalić marki i wartości skradzionego towaru. Tylko opierając się na zasadach doświadczenia życiowego (nie wskazał jakich) przyjął, że skradziona rzecz była warta mniej niż 250 złotych. Wobec powyższego zupełnie niezrozumiałe jest, na jakiej podstawie jednocześnie sąd meriti przyjął, że obwiniony ukraść wódkę i to o sprecyzowanej wartości 30 złotych. Ze wskazanej treści uzasadnienia wyroku wynika, że jest to ustalenie całkowicie dowolne, nie wynikające z żadnych zgromadzonych w sprawie dowodów. Tymczasem z dowodów tych, które dotąd sąd meriti przeprowadził wynika, że sprawcy mieli dokonać kradzieży niezidentyfikowanego alkoholu, a tylko świadek M. Z. wskazała, że na pewno była to wódka, jakkolwiek nie była w stanie podać nie tylko jej marki, ale również pojemności butelki (k.138v).

Przepis art. 82 § 2 pkt 1 k.p.w. wskazuje, że każdy wyrok musi zawierać m.in. dokładne określenie przypisanego obwinionemu czynu. Z punktu widzenia poprawności opisu czynu przypisanego sprawcy ważne jest, by zawrzeć te elementy, które należą do istoty danego typu czynu zabronionego (wykroczenia), a więc dotyczące podmiotu czynu, rodzaju zaatakowanego dobra, czasu, miejsca i sposobu popełnienia wykroczenia oraz jego skutków, a w szczególności rodzaju i wysokości wyrządzonej szkody. Ma to znaczenie dla prawidłowej subsumcji czynu pod przepis ustawy materialnej (A. Skowron. Komentarz do kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, LEX 2010, teza 5 do art. 82). W przypadku wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. podstawowym elementem opisu czynu jest wartość skradzionego mienia, Sąd nie może więc uchylić się od dokonania ustalenia tej wartości poprzestając tylko na stwierdzeniu, że na pewno była ona mniejsza od górnej granicy, decydującej o uznaniu danego czynu za wykroczenie, a tym bardziej nie może ustalać tej wartości w sposób całkowicie dowolny, nie wynikający z jakiegokolwiek dowodu – co sam przyznaje. Wartość skradzionego mienia ma przecież znaczenie nie tylko dla uznania, że dane zachowanie wyczerpało znamiona wykroczenia, ale ustalenia np. społecznej szkodliwości takiego wykroczenia. W tej sytuacji uznać należało, że sąd meriti dopuścił się nie tylko błędu w ustaleniach faktycznych, będących podstawą wyroku, który miał wpływ na jego treść, ale również naruszył treść przepisu art. 82 § 2 k.p.w. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje również na dalsze uchybienia, jakich dopuścił się sąd meriti, dokonując ustaleń faktycznych. Przede wszystkim, wbrew dyspozycji przepisu art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Sąd meriti nie wskazał, na podstawie jakiego dowodu czy dowodów ustalił, że obwiniony użytkował samochód O. (...)nr rej. (...). Ze zgromadzonych w sprawie dowodów nie wynika nawet, do kogo ten samochód należy. Sąd meriti całkowicie zaniechał dokonania jakichkolwiek ustaleń w tym zakresie, uwzględniając zapewne zeznania matki obwinionego, która przecież skutecznie odmówiła złożenia zeznań. Nie trzeba chyba przypominać, że odmowa zeznań dotyczy całości zeznań, co oznacza, że osoba najbliższa w ogóle nie występuje w sprawie w charakterze świadka (SN III KR 213/72, OSNKW 1973, nr 12, poz. 50), przestaje w sprawie istnieć jako osobowe źródło dowodowe, a jej wypowiedzi nie mogą być w procesie karnym odtworzone w żaden sposób (SA w Krakowie II AKa 220/11, KZS 2011, z. 11, poz. 36). Sąd meriti nie przeprowadził żadnego dowodu, w celu ustalenia, do kogo należał samochód, którym poruszać mieli się sprawcy, co tym bardziej jest niezrozumiałe, że jednocześnie widział konieczność przesłuchania w charakterze świadków pracowników sklepu (...), których w czasie zdarzenia nie było w sklepie.

Uzasadnienie wyroku nie daje również jasnej odpowiedzi, dlaczego uznał, że zeznania przesłuchanych w sprawie świadków nie pozostawiają wątpliwości, iż to obwiniony był jednym ze sprawców kradzieży. Przypomnieć trzeba, że

jedyną osobą, która w sklepie miała widzieć sprawców była świadek M. Z., która na temat ewentualnego rozpoznania obwinionego w ogóle się nie wypowiedziała (k. 138v), zaś świadkowie P. J. i K. S. wprost stwierdzali, że nie są w stanie w sposób pewny stwierdzić, że to obwiniony uczestniczył w kradzieży. Świadek J. sprawców widziała z oddali, wsiadających do samochodu, a następnie widziała ich na nagraniu z monitoringu, które jednak jak sama przyznała, nie było wyraźne i twarze sprawców nie było widać (k.103-104), zaś świadkowi S. tylko wydawało się, że obwiniony jest osobą, której włożono za pasek wódkę (k.104v). Te dowody, przy braku ustalenia, iż obwiniony był tym, który dysponował samochodem, którego numer rejestracyjny został zapisany przez świadka J., są w wysokim stopniu niewystarczające by móc uznać – na obecnym etapie rozpoznania sprawy – że ustalenia faktyczne dokonane przez sąd meriti są poprawne.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że sąd meriti dopuścił się istotnego naruszenia przepisów postępowania, które miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku, które jednocześnie spowodowały, że ustalenia faktyczne, dokonane przez tenże sąd na obecnym etapie są co najmniej zdecydowanie przedwczesne i dlatego wyrok ten należało uchylić, zaś sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Przy jej ponownym rozpoznaniu sąd zobowiązany będzie do przeprowadzenia postępowania w całości, rozważając również potrzebę przeprowadzenia dowodów, wnioskowanych przez obwinionego w jego pismach procesowych. W szczególności sąd dążyć powinien do ustalenia, kto w dniu zdarzenia dysponował ustalonym samochodem O. (...), a także rozważyć możliwość okazania osoby obwinionego świadkowi Z.. W przypadku zaistnienia takowej potrzeby, sporządzi uzasadnienie wyroku, które będzie spełniało wymogi przewidziane dlań treścią przepisu art. 424 k.p.k. i będzie odnosiło się, w sposób przewidziany treścią przepisu art. 7 k.p.k., do wszystkich tych okoliczności, jakie zawarte zostały powyżej.

Na koniec wskazać należy, że nie ma możliwości, przynajmniej na etapie postępowania odwoławczego, przekazać do ponownego rozpoznania sprawy innemu sądowi, spoza okręgu sądu okręgowego, niż właściwy miejscowo, zgodnie z treścią przepisu art. 31 § 1 k.p.k. w zw. z art. 11 § 1 k.p.w.